Ner 214. **ROK 1836.** **PONIEDZIAŁEK 19 WRZESNI .**

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 10, miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Eustachiusza Bisk.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Mysław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
7	27" 5,"'939	† 7°, 2	3,"' 20	Pn. Wschodni słaby	Chmury	
17 12	6, 493	† 12, 5	4, 20	,,	Pochmurno	
3	6, 191	† 14, 4	4, 55	,, ,	Pogoda z Chmurami	Deszcz
9	6, 169	† 10, 5	4, 07	,, ,,	,, ,,	Deszcz
7	5, 871	† 6, 1	3, 12	Pn. Wschodni słaby	Chmury	Mgła
18 12	4. 980	† 15. 1	4, 49	Pł. Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	
3	4 109	† 16, 8	3, 87	Żaden	Pochmurno	
9	2 906	† 12, 6	4, 31	Pn. Zachodni słaby	,,	

Część Urzędowa.

Nro. 6939.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w skutek uchwały Senatu Rządzącego w dniu 9 września r. b. do Nru 5264 zapadłej, odbywać się będzie w Biórach Wydziału spraw wewnętrznych i Policyi w d. 22 września r. b. o godzinie 10 rannéj, licytacya publiczna *in minus* na wypuszczenie w jednoroczną entrepryzę oświecenia latarniami miasta Krakowa i jego przedmieścia; do pierwszego wywołania kwota złp. 18,000, na *vadium* zaś $\frac{1}{10}$ część powyższej kwoty oznaczoną zostaje. Chęć licytowania mający w miejscu i terminie wskazanych stawic się zechcą, gdzie równie o warunkach licytacyi zawiadomionemi zostaną; starozakonni od licytacyi wyłączają się.

Kraków dnia 16 września 1836 r.

Senator prezydujący,
X. WALCZYŃSKI.

(1r.) Sekr. Wydziału, *Konwicki.*

OBWIESZCZENIE.

Nro 13,328. Z strony król. Magistratu głównego miasta Lwowa niniejszém czyni się wiadomo, iż ci, którzy schedę Kommissyi Bankalnéj Warszawskiej z dnia 15 września 1803 na summę 1662 dukatów 16 złp. 19½ groszy sukcessorów ś. p. Ignacego Murzynowskiego wierzyciela massy Prota Potockiego z pozostałości ś. p. Stan. Kossakowskigo do massy Prota Potockiego przelanéj przekazanéj, w ręku swoim zatrzymują, w przeciągu roku jednego rzeczoną schedę tém pewniéj w tutéjszym sądzie złożyć mają, gdyż w przeciwnym razie takowa co do wzmiankowanéj summy 1662 dukatów 16 złp. 19½ groszy tymże sukcessorom z pozostałości Stanisława Kossakowskiego przekazanéj za nieważną uznana i amortyzowana będzie, za massę zaś Prota Potockiego co do téj summy z schedy rzeczonéj więcej odpowiedzialnemi nie będą.

Lwów d. 20 Lipca 1836 r. (2r.)

— *Kraków.* —

(*A. N.*) Już od lat kilku w każdą prawie niedzielę i uroczystość uczęszczam do kościoła Panny Maryi. Wspaniała a razem majestatyczna budowa téj świątyni pelném czci każdego przejmuje uszanowaniem i głośno nam przypomina że stoimy przed tronem Najwyższego! że do niéj w celu zastanowienia się nad stanem duszy naszéj przyszliśmy; z tych więc przyczyn zawsze dla mnie miłém było to miejsce a nawet nieraz tęskniłem do niego jak tęskni dziecko do matki ukochanéj, ale od trzech miesięcy nowa jeszcze ozdoba kościołowi przybyła, która tém więcéj zapewnie zgromadzać będzie pobożnych i modlitwy ich żarliwszemi uczyni. Wiemy wszyscy jak muzyka silny wpływ wywiera na zmysły nasze, wiemy że wszystkie uczucia obudzić w nas jest zdolną; kierowana zatém mistrzowską ręką potrafi wzniecić żal, czułość i wdzięczność naszą i zanieść je na skrzydłach harmonii przed oblicze Najwyższego!. Twórcą i niejako duszą tak pięknego daru jest X. Lampka Wikaryjusz, Penitencyjarz i Prefekt chóru kościoła Panny Maryi, on to przeniknięty potrzebą dobranéj muzyki w tak wspaniałéj świątyni tak zabiegami, staraniem i przyjaźnią, jaką go wszyscy prawie obywatele zaszczycają, dokazał, że liczne amatorów grono, bo przeszło z trzydsieści osób złożone, około siebie zgromadził, uczeń sławnego Schnabla, sam wirtuoz niepospolitych talentów, mając jedynie chwałę Najwyższego na celu, największe i najdoskonalszych autorów muzycznych dzieła z godną podziwienia pilnością i biegłością oddaje. Wspierany długoletniem doświadczeniem i jeniuszem pana Bogułskiego, który przez lat szesnaście był Dyrektorem muzyki teatralnéj, jako też talentami i gorliwością państwa Morawskich, braci Maliszewskich, panów: Matéjko, Zagórskiego, Opida, Podgórskiego, Neumanna, Chałatkiewicza, Dutkiewicza, Fauera i wielu innych; w dzień Wniebo-wzięcia Najświętszéj Panny wielką mszą Schnabla, która po raz pierwszy w Krakowie przez pięćdziesiąt osób odgraną była, prawdziwie po mistrzowsku wyexekwował. Szkoda tylko, że chór jest za wysoki i zbyt szczupły; te dwie niedogodności bardzo wiele przeszkadzają gorliwym usiłowaniom amatorów; spodziewać się jednak należy, iż dozór kościelny, o chwałę Boga troskliwy, zwróci na to baczne swoje oko i usunięciem przeszkod gorliwość amatorów podwoi; Tobie zaś szanowny kapłanie, wewnętrzne zadowolenie, że się do przyozdobienia świętych obrzędów przyczyniłeś; najlepszą będzie nagrodą. X. G.

— *Z Berlina* 12 *Września* —

Dziś nadeszła tu z Paryża telegraficzna wiadomość o nowym składzie ministerstwa francuzkiego jak następuje: Hr. Molé, prezesem rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych; p. Persil, wielkim pieczętarzem i ministrem sprawiedliwości; Wice-admirał Rosamel ministrem marynarki i tymczasowym ministrem wojny; pan Gasparin ministrem spraw wewnętrznych; pan Guizot ministrem oświecenia publicznego; hrab. Duchatel, ministrem finansów i tymczasowym ministrem handlu.

Stronnictwo więc doktrynerów, którym król winien, że za takiego od mocarstw europejskich uznanym został, wróciło na stér rządu pomimo to że opinia publiczna nie bardzo mu sprzyja. G. P. S.

— *Z Londynu* 3 *Września.* —

Kommissya wyznaczona dla dania opinii, czy może chłosta być zniesiona w wojsku, zdała raport, za utrzymaniem tejże, ale zarazem wynurzyła przekonanie, że w wojsku angielskiem mało pamiętano o wynadgrodzeniu żołnierza, i dla tego podała rządowi kilka projektów dotyczących zapobieżenia téj niedostateczności.

Pani Martineau, znana z pism swoich o ekonomii politycznej, po dwudziesto-letniej nieobecności, powróciła z krajów Zjednoczonych Ameryki połnocnej.

W tutujszéj drukarni pod firmą Loek i Syn, zachowują dotąd jeszcze z wielką starannością, kasztę drukarską, przy któréj Fran-

klin będąc zecerem, w tej saméj drukarni z wielką gorliwością pracował. G. C. W.

— *Z Paryża 6 Września.* —

Przybył tu z Madrytu pan Marliani z listami odwołującemi posła hiszpańskiego jenerała Alavę który jak wiadomo, nie zaprzysiągł konstytucyi z 1812 r., i wyjeżdża teraz do Tours, gdzie zamyśla uważać dalsze wypadki w swojéj ojczyźnie. Pan Marliani ma tymczasowo sprawować interessa polityczne jako ajent dyplomatyczny. Niektórzy żałują p. Montalivet że nie należy do nowego ministerium. Marszałek Soult miał dotąd nie przyjąć ofiarowanego sobie ministerstwa wojny.

Wszystkie dzienniki, wyjąwszy *Monitora* i *Journal de Paris*, rozwodzą się nad już poprzednio doniesionemi środkami ostrożności, jakie policya paryzka w tych dniach pozaprowadzała zapobiegając wybuchnięciu spisku na obalenie rządu uknowanego przez republikanów chcących najprzód gmach prefektury policyi podpalić, potem udać się do króla w zamku Neuilly, a następnie wrócić do Paryża i dać hasło do powszechnego powstania.

Od granic hiszpańskich dowiadujemy się, że Don Carlos miał wydać odezwę do swojego wojska zapowiadając blizki koniec i pewne zwycięztwo nad krystynistami pomimo to że dla ważnych interessów musi się teraz udać do Paryża, gdzie jego obecność koniecznie ma bydź potrzebną. G. P. S.

— *Ateny 6 Sierpnia.* —

Jeżeli Francuzi zwracają na siebie uwagę przez swoje, że tak powiemy, hałasujące postępowanie, Anglicy choć cicho się sprawują, dziwactwami swemi bez porównania więcéj zajmują. Do tych dziwactw należy między innemi następujący rys, że zwykli przybywać z portu Pyreus po dwóch na jednym koniu dla oglądania tutejszych osobliwości, a trzeba wiedzieć, że to są oficerowie, bo żołnierzy nie puszczają z okrętów.

Do liczby wznoszących się pięknych budowli w młodéj stolicy naszéj, należy pałac posła austryackiego pułkownika Prokesz i szpitał wojskowy. G. C. W.

— *Stambul 10 Sierpnia.* —

Mówią że pierwéj nim kapudan-pasza wylądował pod Mesurata w Trypolis, szejk tego obwodu hołdując sultanowi, posłał oświadczenie, że będzie płacił haracz jakiego sułtan zażąda, ale nie dopuści wylądowania wojsku tureckiemu i sam nie stawi się u Tahir-paszy. Ten, niekontent z tego, postanowił ukarac zuchwałość nieposłusznego, i w tym celu z całą potęgą swoją wyruszył, to jest zabierając na okręty 4000 pieszego wojska, 500 jazdy i 2600 murzynów gwałtem w Mescia zebranych. Dnia 14 nastąpiło wylądowanie, którego się Arabowie nie spodziewając przygotowani nie byli. Cała ich siła w tamtéj stronie, wynosiła 700 ludzi, którzy stawili z początku opór w swoim szańcu, ale cofnęli się potém. Z obu stron było rannych lub legło jakie 40 ludzi. Szejk tymczasem obwarował się w mieście Mesurata, mając do swego rozrządzenia 12,000 piechoty i 3000 jazdy. Mieszkańcy popędzili wszystkie swe trzody wgłąb kraju i postanowili nie poddawać się. Chcąc ich poskromić trzeba będzie rozpocząć kroki nieprzyjacielskie, które ograniczając się na wojnie podjazdowéj, wyniszczą garstkę wojska tureckiego, a co pozostanie, zginie od słońca i piasku afrykańskiego. Jest zdaniem powszechném, że Tahir pasza postąpił sobie tym razem bardzo nieostrupnie, bo należało mu przyjąć ofiarowaną uległość i haracz szejka. G.C.W.

ROZMAITOSCI.

Kopalnie cynku krajowego.

(Dokończenie)

Od 1833 roku, wyrabiało się co rok, na same tylko potrzeby kraju, 20, 000 cent. blachy cynkowej, która wszystka spotrzebowaną została. — W takim samym stosunku, w jakim u nas co rok powiększała się potrzeba blach cynkowych, podnosić się także zaczyna i za granicą, a skoro nasz mały tylko kraj spotrzebuje do roku 20,000 cent., ileż

jéj spotrzebować mogą zamożni mieszkańcy Anglii, Francyi, Niemiec, gdzie teraz wszędzie używanie blachy cynkowéj na pokrywanie dachów staje się powszechnem.

Za staraniem domu handlowego pana Piotra Steinkeller założono pod Paryżem walcownie w których do 190,000 centnarów do roku cynku na blachę przerabiać się może, cynk polski już się tam przerabia i kryje gmachy Paryża. — W Londynie podobne walcownie urządzają się. A skoro raz upowszechni się używanie cynku na pokrywanie dachów, stanie on się nieodzowną potrzebą dla budujących i już wtenczas niebędzie doświadczał w handlu tak zmiennego jak dotąd losu. Zakres niniéjszego pisemka niedozwala mi obszerniéj w téj materyi się rozpisywać. Widzę jednak potrzebę w końcu dodać parę słów o przyczynach zachwianéj w ostatnich czasach u nas opinii o dobroci blach cynkowych do pokrywania dachów.

Dwie są własności cynku które go robiły mniéj zdatnym do pokrywania dachów, z tych jedna jest: metal ten znacznie się rościąga od ciepła i skurcza od zimna, a druga że cynk jest kruchy, nieznosi zatém na zimno żadnych ostrych napinań. Rościąganie i skurczanie się to cynku jest tak znaczne, że przy zmianach temperatury powietrza w naszym kraju, dach cynkowy 100 łokci długości mający o 7½ cali w zimie zdaje się krutszym jak był w lecie, jeżeli więc pokrycie blachą cynkową zrobione jest w taki sposób: że blacha mocno z sobą jest połączona, tak że całe pokrycie tworzy jednę całość albo jednę że tak powiem płachtą wyprężoną na dachu, w zimie, kiedy ta płachta która przyczepiona jest do szalowania dachu niezmieniającego swych rozmiarów, staje się krótszą, musi naturalnie, pękać, co robi dziury i staje się powodem do zaciekania. Taki dach nie da się już nigdy poprawić, bo dziury zalutowane (czyli zalane cyną) na wiosnę, w zimie w czasie mrozów, kiedy blacha staje się krótszą, znowu się okażą; przyczynę zaś pękania, która jest w własności metalu, usunąć nie można. Dlatego też krycie na tak zwany falc u nas w kraju powszechnie używany, na małych tylko dachach gdzie rozciąganie i skórczanie się cynku nie jest wielkie, może się utrzymać, w ogólności jednak ten sposób pokrywania powinien być całkiem zarzucony, tem bardziej że przy zawijaniu falcu, czyli przy zaginaniu kantów blachy, jeżeli to nie robi się przez robotników uważnych (o co u nas bardzo trudno), cynk pęka. Dla zapobieżenia łatwemu pękaniu blachy cynkowéj, należy w ten sposób urządzić krycie, żeby arkusze blach do pokrycia użyte, mogły się stawać dłuższemi lub krótszemi według temperatury powietrza, bez oadweręženia mocy cynku. Całe pokrycie zatem, powinno być ruchome. Oprócz tego w pokrywaniu cynk powinien same tylko łagodne mieć zaginania. Dwa te środki koniecznie są potrzebne, żeby otrzymać dach cynkowy trwały. — Dwa mamy sposoby teraz za najlepsze uważane które łączą w sobie dwa powyższe cele. — Jeden jest: pokrywanie na role przy którem brzegi blach zawijają się na rolki i zasuwają jedne w drugie; rolki te mogą się rozwijać lub zawijać w miarę ściągania lub przedłużenia się cynku. Drugi sposób który pod względem zabezpieczenia się przeciwko zrywaniu przez wiatr oraz z powodu większéj łatwości w wykonaniu lepszy jest od pierwszego. Drugi ten sposób nowo zaprowadzony został przez entrepryzę krycia domów blachą cynkową i w zupełności odpowiada celowi. Z powyższego wypływa; że przyczyną narzekań na dachy cynkowe nie był sam cynk, lub niezdatność jego do użycia na ten cel, ale jedynie tylko złe wykonanie roboty. Nie jeden dla oszczędzenia kilku groszy na łokciu kwadratowym, powierza robotę partaczom, nie uważając na to, że złe wykonanie roboty, nie powetowane szkody i mnóztwo nieprzyjemności mu zrządzi. Dach cynkowy dokladnie wykonany, ale raz źle zrobiony bez uwagi na jego własności, staje się źródłem niewyczerpanym reparacyi, i kosztów bezskutecznych.